



BIULETYN

Nr 71 (1183), 30 maja 2014 © PISM

Redakcja: Marcin Zaborowski (redaktor naczelny) • Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)
Jarosław Cwiek-Karpowicz • Aleksandra Gawlikowska-Fyk • Artur Gradziuk • Piotr Kościński
Łukasz Kulesa • Roderick Parkes • Patrycja Sasnal • Marcin Terlikowski

Chińskie interesy we współpracy z Rosją

Artur Gradziuk

Ochłodzenie relacji Rosji z Zachodem sprzyja wzmocnieniu jej partnerstwa strategicznego z Chinami. Kontrakt gazowy oraz wcześniej zawarte umowy na dostawy ropy sprawiają, że Rosja będzie głównym dostawcą surowców energetycznych do Chin. Ostatnie porozumienia przyczynią się do wzrostu eksportu chińskich towarów na rynek rosyjski oraz do współpracy w ważnych dla Chin dziedzinach (takich jak rozliczenia walutowe czy lotnictwo). Zbliżenie z Rosją może też pomóc w równoważeniu wpływów USA w regionie. UE powinna wzmacniać swoją pozycję w relacjach energetycznych z Rosją oraz śledzić (na obecnym etapie) rozwój nowych chińskich inicjatyw w dziedzinie bezpieczeństwa.

Chiny uznają Rosję za swojego strategicznego partnera. W ubiegłym roku, po objęciu funkcji przewodniczącego ChRL, Xi Jinping z pierwszą wizytą zagraniczną wybrał się do Rosji, a ostatnia wizyta prezydenta Władimira Putina w Szanghaju (20–21 maja br.) potwierdza dążenia do zacieśniania relacji. Chiny zainteresowane są rozwojem współpracy zarówno gospodarczej (import surowców, eksport chińskich towarów na rynek rosyjski), jak i politycznej. Choć interesy obu państw często nie są spójne (np. w Azji Centralnej), a Chiny z dystansem podchodzą do niektórych działań Rosji (m.in. aneksji Krymu), obecnie współpraca sprzyja chińskim dążeniom do równoważenia wpływów USA.

Surowce energetyczne. Jeszcze na początku ubiegłej dekady Chiny liczyły na to, że Rosja będzie głównym źródłem zaspokojenia ich rosnącego popytu na surowce energetyczne. Niemniej negocjacje dostaw ropy i gazu z Rosji nie były proste, a Pekin zdołał zdywersyfikować źródła importu.

Głównym źródłem dostaw ropy stały się Bliski Wschód (ok. 40% importu) i Angola (14%). Jednak umowy zawarte w ostatnich latach zwiększyły znaczenie Rosji. Najważniejszym wspólnym przedsięwzięciem było wybudowanie i otwarcie w 2011 r. ropociągu Skoworodino–Daqing, którym Rosja dostarcza do Chin (na podstawie umowy na 20 lat) 15 mln ton ropy rocznie. W czerwcu 2013 r. Rosneft podpisał z China National Petroleum Corporation (CNPC) inny, warty 270 mld dol. 25-letni kontrakt na dostawy kolejnych 15 mln ton ropy. Obie firmy zawarły również porozumienie w sprawie utworzenia spółki joint venture (w której CNPC otrzymało 49% udziałów), zajmującej się eksploatacją złóż we wschodniej Syberii, co wpisuje się w chińską strategię uzyskiwania dostępu do zagranicznych złóż surowców energetycznych.

Znacznie trudniejsze były negocjacje umowy o dostawie rosyjskiego gazu, trwające od 2006 r. Zakładano, że dostawy rozpoczną się w 2011 r., jednak przeszkodził temu brak porozumienia w sprawie ceny. Chiny miały w tych negocjacjach silną pozycję ze względu na dobrze zdywersyfikowane źródła dostaw. Gaz docierał tam głównie z Turkmenistanu (24 mld m³) przez otwarty w 2011 r. gazociąg. Ponadto w 2013 r. ukończono budowę drugiego gazociągu z Mjanmy (o przepustowości 12 mld m³). Zbudowano też infrastrukturę do odbioru gazu płynnego: ukończono dziewięć terminali do odbioru LNG, pięć jest w trakcie budowy, a planuje się jeszcze kilka kolejnych. LNG stanowi ok. 50% importowanego przez Chiny gazu. Niemniej konsumpcja gazu w tym kraju w najbliższych latach będzie wzrastała (wg chińskich prognoz z ok. 170 mld m³ obecnie do 420 mld m³ w 2020 r.). Rząd ma ambitne plany wydobycia gazu łupkowego, ale Rosja pozostaje ważnym potencjalnym źródłem zaspokojenia chińskiego popytu. Rozbieżności cenowe (wg źródeł chińskich oferowana przez CNPC cena miała wynosić 235 dol. za 1000 m³, podczas gdy Gazprom oczekiwał 400 dol. za 1000 m³) udało się pogodzić podczas wizyty prezydenta Putina w Szanghaju, gdzie Gazprom i CNPC zawarły umowę o dostawach 38 mld m³ gazu rocznie przez 30 lat. Choć wynegocjowana cena (prawdopodobnie 350 dol. za 1000 m³) będzie wyższa niż za gaz z Turkmenistanu, porozumienie jest korzystne dla Chin, ponieważ koszt gazu sprowadzanego gazociągiem z Rosji może być o 25–40% niższy niż koszt importu LNG.

Dzięki tej umowie po 2020 r., czyli wybudowaniu planowanego gazociągu, Rosja może stać się głównym dostawcą gazu dla Chin.

Zacieśnianie współpracy gospodarczej. Oprócz importu surowców energetycznych Chinom zależy też na rozwoju współpracy gospodarczej w innych dziedzinach. Podczas spotkania w Szanghaju Putin i Xi zapowiedzieli wzrost wymiany handlowej do 100 mld dol. w 2015 r. i 200 mld dol. w 2020 r. z poziomu ok. 90 mld dol. w 2013 r. Przyczynić się ma do tego m.in. ponad 40 umów, których negocjacje przyspieszyły przed wizytą Putina w Chinach. Kilka z nich zasługuje na szczególną uwagę.

Jedną z nich jest umowa między rosyjskim bankiem VTB a Bank of China dotycząca wzajemnych rozliczeń w juanie i rublu. Stanowi ona kolejny krok na drodze Chin do internacjonalizacji krajowej waluty. Po 2008 r. Chiny wielokrotnie podkreślały konieczność zmniejszenia roli dolara amerykańskiego, podejmując działania w celu zwiększenia znaczenia własnej waluty. Ich rezultatem jest ponad 20 porozumień swapowych, a władze chińskie promują podobnego typu umowy zawierane przez krajowe i zagraniczne banki komercyjne.

Innym ważnym kontraktem była umowa między Commercial Aircraft Corporation of China (COMAC) a rosyjską United Aircraft Corporation, zakładająca wspólne prace nad nowym samolotem pasażerskim (400 miejsc), który w przyszłości miałby stać się rywalem dla Boeinga i Airbusa. Rosyjskie doświadczenia w dziedzinie techniki lotniczej od dawna były przedmiotem zainteresowania Chin. Wprawdzie trudno oczekiwać, aby w najbliższych latach udało się zrealizować wspólne plany, niemniej współpraca z rosyjskim partnerem może pomóc COMAC w opóźniających się pracach nad budową mniejszego samolotu pasażerskiego C919 (158–174 miejsca).

Wśród innych zawartych umów jest kontrakt na dostarczanie przez chińskie firmy sprzętu do nowych cementowni w Rosji (na sumę 500 mln dol.), ale też budowa przez Great Wall Motors fabryki samochodów w Tule (zakładana produkcja to 150 tys. samochodów rocznie), co ma się przyczynić do zapowiadanej od kilku lat ekspansji chińskich marek samochodowych na rynkach zagranicznych. Rosja jest obecnie dla Chin dopiero 12. kierunkiem eksportowym (za m.in. Holandią, Kanadą i Meksykiem), więc podpisane umowy mają umożliwić zwiększenie chińskiego eksportu na ten duży rynek.

Bezpieczeństwo regionalne. Chiny dążą do wzmocnienia swojej pozycji w Azji Wschodniej, co nie jest łatwe wobec wzrostu zaangażowania USA w regionie i nasilenia sporów terytorialnych na morzach Wschodniochińskim i Południowochińskim. W sporach tych USA opowiadają się po stronie Japonii i Filipin, co zostało potwierdzone podczas wizyty prezydenta Baracka Obamy w Azji w kwietniu br., a co Pekin odbiera jako działanie przeciwko Chinom. Wprawdzie rząd w Pekinie nie zamierza angażować Rosji w rozwiązanie sporów morskich, podkreślając wielokrotnie, że należy dążyć do tego przez dwustronne negocjacje, niemniej wspólne inicjatywy, jak np. ćwiczenia lądowych i morskich jednostek, służą potwierdzeniu faktu, że Chiny mają ważnego partnera, z którym rozwijają współpracę wojskową.

Chiny potrzebują również wsparcia Rosji dla własnych inicjatyw politycznych. Najnowszą jest koncepcja bezpieczeństwa dla Azji zaprezentowana przez Xi Jinpinga w czasie odbywającego się w Szanghaju szczytu Konferencji na rzecz Współdziałania i Budowy Środków Zaufania w Azji (CICA). Zakłada ona tworzenie nowej regionalnej architektury bezpieczeństwa, opartej na współpracy państw azjatyckich. Xi skrytykował sojusze wojskowe państw regionu „wymierzone przeciwko państwom trzecim”, co można odczytać jako krytykę zaangażowania USA w regionie. Fundamentem tej inicjatywy ma być CICA, organizacja wcześniej mało znana, skupiająca 26 państw członków (zaś m.in. Japonia, USA i Filipiny mają status obserwatora). Chiny do 2016 r. będą przewodniczyć pracom CICA i prawdopodobnie dążyć do realizacji przedstawionej przez Xi Jinpinga koncepcji. Rosja może być dla Chin ważnym partnerem podczas jej wdrażania i ograniczania wpływów USA w regionie.

Wnioski. Partnerstwo strategiczne z Rosją ma duże znaczenie dla realizacji zarówno gospodarczych, jak i politycznych interesów Chin. Rosja nie jest łatwym partnerem, a zaufanie Chin do niej mogą zmniejszać niektóre ostatnie działania Putina. Ochłodzenie relacji Rosji z Zachodem i zaniepokojenie zaangażowaniem USA w regionie sprzyjają jednak zbliżeniu chińsko-rosyjskiemu. Chiny znacznie bardziej mogą liczyć na wsparcie Rosji w równoważeniu wpływów USA, aczkolwiek trudno oczekiwać bezwarunkowego poparcia dla chińskiej koncepcji bezpieczeństwa w Azji. Sytuacja geopolityczna Rosji po aneksji Krymu stanowiła dla Chin dobrą okazję do przełamania wieloletniego impasu w negocjacjach gazowych. Chiny nie tylko zapewniły sobie nowe ważne źródło dostaw gazu, ale też podpisały inne umowy handlowe sprzyjające ekspansji na rynku rosyjskim.

Rozwój współpracy energetycznej z Chinami tylko teoretycznie wzmacnia pozycję Rosji w relacjach z UE. Dostawy do Chin mają pochodzić z innych źródeł niż dostawy do Europy, więc groźba przekierowania rosyjskiego gazu z UE do Chin jest mało realna. Niemniej UE powinna dążyć do zmniejszenia uzależnienia od dostaw z Rosji poprzez dywersyfikację importu. Niższa cena, jaką uzyskały Chiny, jest też argumentem na rzecz poważnego rozważenia idei wspólnych zakupów gazu z Rosji, co przyczyniłoby się do wzmocnienia pozycji krajów UE w negocjacjach z Gazpromem, uzyskania niższych cen i zmniejszenia o kilkadziesiąt miliardów euro rocznie kosztów importu gazu z Rosji. Z uwagą należy śledzić także realizację nowej chińskiej koncepcji bezpieczeństwa w Azji i skali zaangażowania Rosji w to przedsięwzięcie.